

Sygn. akt IV KK 171/21

POSTANOWIENIE

Dnia 7 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Błaszczuk

w sprawie **L. Z.**

ściganego za popełnienie przestępstwa określonego w art. 286 § 3 ukraińskiego kodeksu karnego, co odpowiada art. 177 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 7 października 2021 r., w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

kasacji, wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich

od postanowienia Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 10 listopada 2020 r., sygn. akt II AKz (...),

utrzymującego w mocy postanowienie Sądu Okręgowego w G.

z dnia 22 września 2020 r., sygn. akt IV Kop (...),

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2. obciążyć Skarb Państwa kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Postanowieniem Sądu Okręgowego w G. z dnia 22 września 2020 r., sygn. akt IV Kop (...), stwierdzono dopuszczalność wydania obywatela Ukrainy **L. Z.** organom Republiki Ukraińskiej w celu przeprowadzenia przeciwko ściganemu postępowania karnego o popełnienie przestępstwa określonego w art. 286 § 3 ukraińskiego kodeksu karnego w związku ze spowodowaniem wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym, w wyniku którego zmarły 2 osoby i wobec którego Sąd Rejonowy rejonu (...) w K. dnia 25 lipca 2019 r. sprawa nr (...) wydał postanowienie

o aresztowaniu.

Po rozpoznaniu zażalenia złożonego przez ściganego i jego obrońcę Sąd Apelacyjny w (...) postanowieniem z dnia 10 listopada 2020 r., sygn. akt II AKz (...), utrzymał zaskarżone orzeczenie w mocy.

Kasację od tego postanowienia złożył Rzecznik Praw Obywatelskich, który zarzucił:

1. rażące i mające istotny wpływ na jego treść naruszenie prawa procesowego, tj. art. 451 k.p.k. w zw. z art. 96 § 1 k.p.k. w z art. 86 § 2 k.p.k., poprzez nieuwzględnienie wniosku ściganego o doprowadzenie na posiedzenie Sądu odwoławczego rozpoznającego zażalenie na postanowienie Sądu I instancji, co w konsekwencji uniemożliwiło realizację przysługujących mu uprawnień strony postępowania i naruszyło jego prawo do obrony;
2. rażące i mające istotny wpływ na jego treść naruszenie prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. w zw. z art. 94 § 1 pkt 5 k.p.k., polegające na nienależytym rozważeniu podniesionego w zażaleniu obrońcy ściganego zarzutu obrazy art. 604 § 1 pkt 5 i 7 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k. w zw. z art. 3 i 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności i nieodniesienie się w uzasadnieniu postanowienia, do wszystkich okoliczności, stanowiących jego uzasadnienie, jak również poprzez pominięcie w uzasadnieniu postanowienia zarzutów, poniesionych w zażaleniu ściganego

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia Sądu Apelacyjnego w (...) i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja Rzecznika Praw Obywatelskich okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym.

W niniejszej sprawie nie doszło bowiem do naruszenia prawa procesowego wskazanego przez Rzecznika Praw Obywatelskich dotyczącego przepisów art. 451 k.p.k. w zw. z art. 96 § 1 k.p.k. w zw. z art. 86 § 2 k.p.k. oraz art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. w zw. z art. 94 § 1 pkt 5 k.p.k. przez orzekający w sprawie Sąd odwoławczy.

Wniosek o wydanie ściganego L. Z. został przesłany na podstawie art. 60 umowy między Rzeczpospolitą Polską, a Ukrainą o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych, rodzinnych, pracowniczych i karnych z dnia 24 maja 1994 r. (Dz.U. z dnia 14 września 1994). Zgodnie z brzmieniem tego przepisu umawiające się Strony zobowiązują się do wydawania sobie wzajemnie, na wniosek, stosownie do postanowień niniejszej umowy, osób znajdujących się na ich terytorium, w celu przeprowadzenia przeciwko nim postępowania karnego lub wykonania kary. Wydanie w celu przeprowadzenia postępowania karnego następuje tylko z powodu takich przestępstw, które według prawa obu Umawiających się Stron zagrożone są karą, której górna granica przekracza jeden rok pozbawienia wolności, lub karą surowszą. Wydanie w celu wykonania kary następuje tylko z powodu takich czynów, które są przestępstwami według prawa obu Umawiających się Stron i jeżeli osoba, której wydania się żąda, została skazana na karę co najmniej sześciu miesięcy pozbawienia wolności lub na karę surowszą (art. 60 ust. 1-3 umowy z dnia 24 maja 1993 r.). Orzekając w sprawie niniejszej Sąd Okręgowy w G. stwierdził, że warunki formalne zostały spełnione. Obywatel Ukrainy L. Z. został oskarżony o przestępstwo popełnione na terenie Republiki Ukrainy, który to czyn również według ustawodawstwa Rzeczypospolitej Polskiej stanowi przestępstwo i jest kwalifikowane z art 177 § 2 polskiego kodeksu karnego. L. Z. nie posiada obywatelstwa polskiego oraz nie korzysta w Rzeczypospolitej Polskiej z prawa azylu, nie jest też uchodźcą. Czyn zarzucany ściganemu zawiera znamiona przestępstwa (nie stwierdzono żadnych okoliczności wyłączających jego bezprawność lub karalność, jak również przedawnienia karalności). Nie zostało przeprowadzone przed polskim sądem postępowanie co do tego samego czynu. Wymiar grożącej kary nie ma cech określonych w art. 604 § 1 pkt 6 k.p.k. Dalej Sąd zauważył, że przestępstwo przypisane osobie poszukiwanej jest pospolitym przestępstwem kryminalnym i nie należy do kategorii przestępstw, o których mowa czy to w Europejskiej Konwencji o Ekstradycji (art. 2 - 5), czy w cytowanej na wstępie UMOWIE (art. 60), czy też w art. 604 § 1 pkt 8 k.p.k. Nie zachodzi też w ocenie Sądu uzasadniona obawa, iż w państwie żądającym wydania może dojść do naruszenia wolności i praw osoby wydanej (art. 604 § 1 pkt 7 k.p.k.).

W niniejszej sprawie powstał jednak problem tego, czy – pomimo tej formalnej zgodności z prawem – wydanie obywatela Ukrainy do tego państwa nie naruszy przepisów regulujących postępowanie ekstradycyjne na terytorium RP, jak również przepisów Konstytucji RP i wiążących Polskę umów międzynarodowych.

Zgodnie z art. 604 § 1 pkt 5 k.p.k. niedopuszczalne jest wydanie osoby ściganej, gdyby było ono sprzeczne z polskim prawem. Natomiast art. 604 § 1 pkt 7 k.p.k. stanowi, że wydanie osoby ściganej jest niedopuszczalne, jeżeli zachodzi uzasadniona obawa, iż w państwie żądającym wydania może dojść do naruszenia wolności i praw osoby wydanej. W sprawie niniejszej takie przesłanki nie zachodzą. Ścigany stoi pod zarzutem popełnienia przestępstwa pospolitego, które jest kwalifikowane z art. 286 ust. 3 ukraińskiego kodeksu karnego (odpowiednik typu przestępstwa określonego w art. 177 § 2 polskiego kodeksu karnego). Jak wskazał Sąd Apelacyjny, zgodnie z informacjami przekazanymi stronie polskiej przez organy wymiaru sprawiedliwości Republiki Ukrainy przedmiotem tego postępowania przygotowawczego jest zdarzenie drogowe podczas którego śmierć miały ponieść dwie osoby, a sam ścigany w żaden sposób nie kwestionował, że do takiego zdarzenia doszło.

Odnosząc się do zarzutu kasacyjnego, iż ogólny stan przestrzegania praworządności na Ukrainie uzasadnia przekonanie o tym, że zostaną spełnione przesłanki z art. 604 § 1 pkt 7 k.p.k., to warto jednak podkreślić, że takich dowodów w sprawie nie przedstawiono – samo powołanie się na dokumenty, takie jak raporty międzynarodowe wskazujące na naruszenie praw człowieka, a w szczególności ryzyko nieludzkiego lub poniżającego traktowania osoby ściganej w razie jej wydania do państwa wnioskującego o ekstradycję, nie jest wystarczające. Opinię tę potwierdza także aktualne orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, który uznawał już wielokrotnie, że tzw. ogólna sytuacja w kraju ściganego nie pozwala na stwierdzenie, że ekstradycja do tego państwa powinna być generalnie niedopuszczalna z powodu ryzyka naruszenia art. 3 Konwencji (por. m.in. sprawa Kozhayev przeciwko Rosji, wyrok ETPCz z 5 czerwca 2012 r., skarga nr 60045/10, § 90; wyrok ETPCz z dnia 20 maja 2010 r. w sprawie Kamyshev przeciwko Ukrainie, skarga nr 3990/06, § 44). Odmowa ekstradycji może mieć miejsce jedynie wówczas, jeżeli zostanie

wykazane realne ryzyko podjęcia traktowania sprzecznego z art. 3 Konwencji wobec osoby ściganej, której dotyczy wniosek ekstradycyjny. Takie przekonanie wyrażał też do tej pory Sąd Najwyższy, przyjmując, że powołanie się na problem przestrzegania praw człowieka w obcym państwie nie może stanowić podstawy odmowy ekstradycji, w sytuacji, gdy nie wykazano rzeczywistego ryzyka wystąpienia takich naruszeń, a w szczególności do stosowania tortur i niehumanitarnego traktowania w konkretnym wypadku i do konkretnej osoby podlegającej wydaniu. Należy bowiem w każdym przypadku, gdy możliwość zaistnienia takiej podstawy odmowy wydania jest podnoszona, rozważyć nie tylko krytyczne informacje o praktyce funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości państwa wzywającego (które mogą być zawarte m.in. w raportach organizacji pozarządowych), ale przede wszystkim dane wskazujące, że w sytuacji wydania konkretnej osoby ściganej powszechnie respektowane standardy praw człowieka mogą nie być w sposób należyty przestrzegane (tak np. w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2018 r., III KK 355/17, LEX nr 2486129 oraz judykacie z dnia 20 kwietnia 2011 r., IV KK 422/10, LEX nr 846391).

W tym konkretnym przypadku jednak prawdziwości powyższych twierdzeń, podnoszonych zarówno w zażaleniu obrońcy L. Z. jak i w kasacji Rzecznika Praw Obywatelskich, w postępowaniu ekstradycyjnym nie wykazano.

Na uwzględnienie nie zasługiwał także zarzut dotyczący naruszenia uprawnień ściganego do udziału w posiedzeniu Sądu II instancji w przedmiocie rozpoznania zażalenia od orzeczenia Sądu Okręgowego stwierdzającego prawną dopuszczalność wydania ściganego na terytorium Ukrainy oraz przedłużenia stosowania tymczasowego aresztowania. Ścigany w niniejszej sprawie obywatel Ukrainy L. Z. był reprezentowany przez podmiot fachowy, tj. obrońcę w osobie adw. K. C., która była obecna zarówno w toku postępowania przed Sądem I instancji, jak i podczas posiedzenia Sądu Apelacyjnego w (...) w dniu 10 listopada 2020 r. (k. 523, t. III). Obrońca reprezentowała ściganego i składała w Jego imieniu stosowne pisma i wnioski. Nadto, jak wskazał Sąd Apelacyjny w (...) odmawiając sprowadzenia ściganego na posiedzenie odwoławcze, postępowanie niniejsze nie dotyczy stwierdzenia sprawstwa i winy, czy oceny wiarygodności dowodów, a analizie poddawane są jedynie kwestie stricte prawne.

W rezultacie, nie było możliwe - w obecnym stanie prawnym - uwzględnienie kasacji Rzecznika Praw Obywatelskich i w efekcie zasadnym jawiło się jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej, obciążając kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego Skarb Państwa.